

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2021r.

sprawy **H. B.**

skazanego za czyny z art. 190§1 k.k. i art. 193 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 listopada 2020r., sygn. akt VI Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 6 marca 2019r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. J. – Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 442,80zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący sformułował zarzut rażącego naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. 457§3 k.p.k. oraz art. 7§1 k.p.k. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zarzutów i wniosków apelacji obrońcy oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w zakresie obejmującym zarzuty naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów oraz prawa do obrony i

rzetelnego procesu w szczególności przez nienależyte rozważenie podniesionych w apelacji zarzutów obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną, niezgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień skazanego oraz zeznań świadków M. L., B. P., W. M., M. P. i K. P..

Lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego nie potwierdza jednak powyższego zarzutu. Sąd odniósł się do niego w sposób wyczerpujący na k. 4-5 uzasadnienia orzeczenia, wskazując nie tylko na polemiczny charakter argumentów obrony, ale także na okoliczności, które świadczyły o prawidłowym przeprowadzeniu przez Sąd I instancji oceny osobowych źródeł dowodowych. Dokonując kontroli odwoławczej w tym zakresie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na wszechstronność dokonanej przez Sąd Rejonowy analizy, przeprowadzonej z pełnym poszanowaniem zasad wynikających z treści art. 7 k.p.k. Oceniał, że rozumowanie Sądu było logiczne i przekonujące, jak również obejmowało całokształt materiału dowodowego i wszystkie depozycje świadków i skazanego. Przy ocenie wiarygodności zeznań świadków Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim to, że wzajemnie one ze sobą korespondowały i uzupełniały się tworząc spójną całość, a ponadto korespondowały one także z zaliczonymi na poczet materiału dowodowego dokumentami, w tym z raportami zawierającymi dane umożliwiające ich weryfikację. Sąd Okręgowy poczynił ponadto uwagę, że zeznania świadków nie zawierają elementów, które świadczyłyby o chęci celowego i fałszywego pomówienia skazanego, tj. ocenił te zeznania jako nietendancyjne i niezłośliwe wobec niego. Tym samym, dokonując oceny zeznań świadków, brał on pod uwagę istniejący konflikt pomiędzy nimi a H. B.. Nadto Sąd zważył, że świadkowie opisywali tylko znane im zdarzenia i wprost przyznawali jeżeli czegoś nie pamiętali.

Ze zgromadzonej dokumentacji z zatrzymania skazanego wynika, że znajdował się on pod wpływem alkoholu, co jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Odwoławczy, z jednej strony potwierdza zeznania części świadków, z drugiej potwierdza, że skazany jest osobą nadużywającą alkoholu i pod jego wpływem przejawia zachowania agresywne.

W świetle takiej oceny zeznań świadków nie sposób dać wiarę wyjaśnieniom skazanego, które w odniesieniu do jego zachowania nie znajdują najmniejszego potwierdzenia w depozycjach M. L., B. P., W. M. ani M. P..

Sąd Odwoławczy odniósł się także do zeznań K. P., w pełni podzielając stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że zeznania te nie wnoszą do sprawy nic istotnego. Świadek nie złożyła szczegółowych zeznań, które pozwoliłyby na dokonanie w oparciu o nie ustaleń faktycznych, bądź też pomogły zweryfikować wersję zdarzeń przedstawioną przez skazanego. Przyznała ona natomiast, że pomiędzy nią a skazanym w istocie doszło do awantury, co z kolei potwierdza wersję świadków, że H. B., zdenerwowany nieobecnością konkubiny w mieszkaniu, poszukiwał jej, a następnie, zły, że przebywa ona u sąsiada, wszedł w konflikt zarówno z konkubiną, jak też z W. M., któremu groził wybicciem szyb w oknach i podpaleniem mieszkania, po czym, wobec interwencji sąsiadów, skierował groźby także pod ich adresem.

Sąd Odwoławczy równie rzeczowo odniósł się do zarzutu apelacji, w którym wskazano na pozbawienie skazanego prawa do obrony poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o dołączenie do akt sprawy wyroku wydanego przeciwko synowi świadka M. L., tj. zarzutu naruszenia

art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170§1 pkt 4 k.p.k. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że stan faktyczny sprawy ustalono nie tylko na podstawie zeznań świadka M. L., dlatego też przeprowadzenie postulowanego dowodu nie wniosłoby do sprawy okoliczności mających wpływ na treść wydanego orzeczenia. Twierdzeń skazanego, jakoby motywem złożenia przez M. L. obciążających go zeznań była chęć odegrania się za doprowadzenie do skazania jej syna, niezależnie od przeprowadzenia dodatkowych dowodów w tym zakresie, nie sposób uznać za przekonujące – jak już wskazano, zeznania M. L. korespondują z zeznaniami innych świadków, w tym przede wszystkim B. P., a ponadto nie są one nacechowane negatywnymi emocjami w stosunku do skazanego.

Jedynie na marginesie można dodać, że przesłuchani w toku postępowania sądowego świadkowie odnieśli się do nieścisłości występujących w złożonych przez nich zeznaniach, wskazując, jako ich przyczynę, niepamięć. Świadkowie przyznali także, że lepiej pamiętali zdarzenia w czasie składania zeznań w toku postępowania przygotowawczego oraz że pewne kwestie mogli pomieszać z uwagi na mnogość podobnych negatywnych zachowań skazanego.

Konkludując, nie można uznać, by Sąd Odwoławczy rozpoznał omawiane zarzuty apelacji w sposób zdawkowy, czy też aby nienależycie, w sposób mało szczegółowy wyraził motywy ich nieuwzględnienia. Z pewnością zatem nie doszło do naruszenia przez ten Sąd art. 433§2 k.p.k. I nawet, jeżeli w ocenie obrony Sąd Odwoławczy winien szerzej odnieść się do podnoszonych w treści apelacji wątpliwości, tj. naruszył on art. 457§3 k.p.k., to nawet hipotetyczne uznanie trafności takiego zarzutu nie mogłoby skutkować uchyleniem orzeczenia z uwagi na treść art. 537a k.p.k.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.